

Sygn. akt **IC 2041/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Kupiec
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Ślusarczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2020 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. D.

przeciwko Towarzystwu (...) S. A.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S. A. na rzecz powoda E. D. kwotę 2 000,00 zł (dwa tysiące złotych) wraz z odsetkami liczonymi od dnia 17 września 2019 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) S. A. na rzecz powoda E. D. kwotę 558,50 zł (pięćset pięćdziesiąt osiem 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Beata Kupiec

Sygn. akt C 2041/19

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tut. Sądu w dniu 29 października 2019 roku powódka E. D. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...)

i (...) S.A. w W. kwoty 4.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 września 2019 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powódkę wskutek zdarzenia drogowego w dniu 12 czerwca 2018 roku, w którym uczestniczyła jako kierująca samochodem. Ponadto, wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz swoją rzecz kosztów procesu, w tym ustanowienia zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że na skutek przedmiotowego zdarzenia odniosła uraz głowy w okolicy skroniowej, miała założone szwy oraz musiała zażywać leki przeciwbólowe i wykonywać opatrunki. Nadmieniła, że po tym zdarzeniu przebywała na zwolnieniu lekarskim, odczuwała dolegliwości bólowe wymagające długotrwałego leczenia, które zakończyło się dopiero 2019 roku. Wskazała, że pozwany jako ubezpieczyciel sprawy zdarzenia wypłacił na jej rzecz kwotę 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia (k.2-3v).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych i opłat od pełnomocnictw w kwocie 34,00 zł. Zakwestionował swoją odpowiedzialność na obecnym etapie postępowania, podnosząc iż powódka nie wykazała, że sprawca został skazany za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k., a popełnienie wykroczenia nie warunkuje odpowiedzialności pozwanego. Zakwestionował ustalenie osoby winnej przedmiotowego zdarzenia. Wskazał, że żądanie zadośćuczynienia ponad już wypłaconą kwotę jest nieuzasadnione. Podniósł, że obrażenia jakich doznała powódka nie mają trwałego charakteru, nie wymagała ona pomocy osób trzecich, na zwolnieniu lekarskim była przez 13 dni, obecnie jest samodzielna, a leczenie zostało zakończone. Odnośnie do żądania odsetek wskazał, że powinny być zasądzone od daty wyrokowania (k.32-34).

W piśmie procesowym z dnia 24 stycznia 2020 roku powódka wskazała, że w realiach niniejszej sprawy uznał swoją odpowiedzialność, czemu dał wyraz spełniając świadczenie w części. Zakwestionował złożoną przez powoda opinię lekarza orzecznika (k.41-42v).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 czerwca 2018 roku w B. przy ul. (...) miało miejsce zdarzenie drogowe, polegające na tym, że kierująca pojazdem marki R. o numerze rejestracyjnym (...) – B. P., jadąc od strony miejscowości Huta (...) w kierunku miejscowości W., w trakcie wyprzedzania kolumny pojazdów zderzyła się z E. D. - kierującą pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...), która jechała w tym samym kierunku i wykonywała manewr skrętu w lewo, do posesji mieszczącej się w B. przy ul. (...). Zdarzenie miało miejsce w obszarze zabudowanym, na drodze jednojezdniowej, dwukierunkowej, asfaltowej, mokrej, gdzie dopuszczalna prędkość wynosiła 50 km/h. W wyniku zdarzenia kierująca pojazdem marki F. doznała urazu głowy oraz ogólnych otarć i stłuczeń ciała.

Wyrokiem nakazowym z dnia 22 marca 2019 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II W 491/19 Sąd Rejonowy w Kielcach uznał obwinioną B. P. winną popełnienia czynu zarzucanego jej we wniosku o ukaranie, tj. tego że w dniu 12 czerwca 2018 roku, około godziny 9:25 w B. przy ul. (...) spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki R. numer rejestracyjny (...) w sposób nieprawidłowy obserwowała drogę przez pojazdem o zbyt późno zareagowała na stan zagrożenia na drodze, w wyniku czego zjechała na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do zderzenia z wykonującą manewr skrętu w lewo, kierującą pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...) E. D., powodując straty na szkodę E. D. oraz powodując obrażenia ciała u E. D. i pasażerki samochodu marki R. A. S. na czas poniżej dni siedmiu, tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w. i wymierzył B. P. na podstawie art. 86 § 1 k.w. zw. z art. 24 § 1 i § 3 k.w. karę grzywny w wysokości 300,00 zł.

dowód: notatka urzędowa z dnia 12 czerwca 2018 roku sporządzona przez mł. asp. H. B. z (...) K. w K. – akta sprawy tut. Sądu o sygn. II W 491/19 – k. 1b-2, wyrok nakazowy SR w Kielcach z dnia 22 marca 2019 roku, sygn. akt II W 491/10 – akta sprawy tut. Sądu o sygn. II W 491/19 k. 81-81

Pojazd, którym kierowała, w dacie zdarzenia B. P. był wówczas ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego.

okoliczność bezsporna

Powódka na skutek obrażeń doznanych w tej kolizji została przywieziona przez Zespół (...) na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala (...) św. (...) Sp. z o.o. w K., gdzie stwierdzono u niej otwartą ranę głowy oraz brak podstaw do pilnej hospitalizacji. Zalecono zażywanie leków przeciwbólowych dostępnych bez recepty typu P., P., wykonywanie opatrunków z O.

i jałowych gazików oraz przemywanie rany wodą w mydłem. E. D. po zdarzeniu

z dnia 12 czerwca 2018 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim w okresie od dnia 12 czerwca 2018 roku od dnia 24 czerwca 2018 roku, tj. przez 13 dni. Po przedmiotowym zdarzeniu powódka w dniu 19 lipca 2018 roku udała się do Poradni (...) Urazowo – Ortopedycznej w A. – Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o.

w K., zgłaszając wówczas między innymi dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa w następstwie tego zdarzenia. Otrzymała wówczas skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne. Do poradni tej powódka zgłosiła się jeszcze w dniach 2 października 2018 roku, 5 marca 2019 roku oraz 13 czerwca 2019 roku, a po każdej z tych wizyt odbyła zabiegi fizjoterapeutyczne. Na wizycie w w/w poradni w dniu 12 czerwca 2019 roku stwierdzono zakończenie leczenia oraz poprawę stanu zdrowia na skutek fizykoterapii. Po powrocie ze (...) w dniu zdarzenia powódka zażywała leki przeciwbólowe około 2 tygodni. Wówczas powódka mieszkała ze swoim mężem, córką – A. G., która przebywała na urlopie wychowawczym, mężem oraz dziećmi A. G.. Powódka, gdy była na zwolnieniu dużo leżała, odpoczywała, córka przygotowała jej jedzenie, przemywała jej ranę. E. D. sama wykonywała czynności higieniczne. Po zwolnieniu powódka wróciła do pracy jako sprzątaczką, pomimo doczuwanego bólu pracowała, pomagały jej koleżanki z pracy. Po wypadku powódka była bardzo słaba, miała lęk przed jazdą samochodem jako kierowca, siadała z tyłu w samochodzie, na miejscu pasażera. Po miesiącu od wypadku zaczęła pomału kierować samochodem, teraz jeździ jako kierowca, do pracy dojeżdża autobusem, taka samo jak przed wypadkiem.

dowód: dokumentacja medyczna powódki – k. 3-19v, zeznania świadka A. G. – k. 51, przesłuchanie pozwanej – k. 52

Pismem z dnia 3 września 2018 roku pełnomocnik powódki zwrócił się do Towarzystwa (...) S.A. w W. o przyznanie E. D. zadośćuczynienia w kwocie 7.000,00 zł za krzywdę doznaną na skutek przedmiotowego zdarzenia w postaci dolegliwości bólowych. Na podstawie decyzji z dnia 17 września 2019 roku pozwany przyznał na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 1.000,00 zł za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia.

dowód : pismo pełnomocnika powódki z dnia 3 września 2019 roku – k. 18-18v, decyzja z dnia 17 września 2019 roku – k. 19-19v, w/w dokumenty znajdujące się w aktach szkody na płycie CD – k. 38

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzone w sprawie materiały dowodowe w postaci dowodów z dokumentów, w tym akt szkody oraz w/w akt sprawy

o wykroczenie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kielcach pod sygn. II K 491/19. które nie były kwestionowane przez strony w toku niniejszego postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw by odmówić im autentyczności. Sąd wziął pod uwagę także zeznania powódki oraz świadka A. G. – córki powódki, uznając je w pełni za logiczne, spójne i wiarygodne,

a ponadto, wzajemnie się one uzupełniały. Sąd uznał za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia sprawy opinię lekarza orzecznika przedłożoną przez pozwanego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w toku procesu pozwany nie kwestionował samego faktu dotyczącego zaistnienia zdarzenia z dnia 12 czerwca 2018 roku, w następstwie którego powódka doznała obrażeń ciała. W trakcie postępowania likwidacyjnego przyznał on natomiast na rzecz powódki kwotę 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia. W niniejszej sprawie pozwany podniósł, iż sprawca zdarzenia nie został skazany za przestępstwo z art. 177 § 1 k.k., a tym samym popełnienie wykroczenia nie warunkuje odpowiedzialności pozwanego. Wobec czego zakwestionował przebieg przedmiotowego zdarzenia oraz ustalenie osoby winnej. Z ostrożności procesowej uznał żądanie powódki za wygórowane oraz podniósł, że odsetki od zasądzonej kwoty powinny być liczone od daty wyrokowania.

Powód ustosunkowując się do tych twierdzeń podniósł, iż pozwany wypłacając na rzecz powódki w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie, spełnił świadczenie w części co świadczy o uznaniu niewłaściwym jego odpowiedzialności za skutki zdarzenia

z dnia 12 czerwca 2018 roku.

Kolejno, podkreślenia wymaga, że stosownie z art. 11 k.p.c, w postępowaniu cywilnym wiążą jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Jednakże wyrok ten nie pozostaje bez znaczenia dla postępowania dowodowego w postępowaniu cywilnym, gdyż podlega rozważeniu na podstawie przepisu art. 233 § 1 k.p.c.. Należy przyjąć, że samo tego typu orzeczenie sądu karnego stanowi dokument urzędowy, stosownie do treści art. 244 § 1 k.p.c. w zakresie elementów sentencji. W niniejszej sprawie skazanie B. P. za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. w sprawie II W 491/19 Sądu Rejonowego w Kielcach, jest zatem bezsporne.

W sytuacji jednak, gdy pozwany kwestionował przebieg kolizji, która doprowadziła do powstania krzywdy u powódki, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę dokonał analizy przebiegu zdarzenia i samodzielnie ocenił czy B. P. ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 12 czerwca 2018 roku. Jednocześnie pozwany ostatecznie cofnął wniosek po przesłuchanie świadka B. P. w niniejszym procesie.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, uznał więc, że sprawcą zdarzenia z dnia 12 czerwca 2018 roku była B. P., która w tym dniu naruszyła przepis art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2017 r, poz. 1260 ze zm.), zgodnie z którym kierujący pojazdem jest obowiązany jechać z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu. Ponadto, naruszyła ona przepis art. 24 ust. 1, 2 i 5 w/w ustawy, który stanowi, że kierujący pojazdem jest obowiązany przed wyprzedzeniem upewnić się w szczególności, czy:1) ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudnienia komukolwiek ruchu;2) kierujący, jadący za nim, nie rozpoczął wyprzedzania;3) kierujący, jadący przed nim na tym samym pasie ruchu, nie zasygnalizował zamiaru wyprzedzania innego pojazdu, zmiany kierunku jazdy lub zmiany pasa ruchu (ust.1).Kierujący pojazdem jest obowiązany przy wyprzedzaniu zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu (art. 24 ust. 2 zd. 1). Wyprzedzanie pojazdu lub uczestnika ruchu, który sygnalizuje zamiar skręcenia w lewo, może odbywać się tylko z jego prawej strony. Jak wynika bowiem z notatki urzędowej sporządzonej przez mł. asp. H. B. z (...) K. w K., znajdującej się w aktach w/w sprawy o wykroczenie, samochód kierowany przez B. P. zderzył się z pojazdem powódki z lewej strony drogi, kiedy to powódka skręcała mną swoją posesję.

Wobec tego o ocenie Sądu B. P. ponosi odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie.

Co więcej, strona pozwana uznała roszczenie powódki w przedmiocie zadośćuczynienia do wysokości wypłaconej na jej rzecz kwoty 1.000,00 zł. Zgodnie zaś z poglądem wyrażonym w orzecznictwie ustawodawca nadał przewidzianemu w art. 15 ustawy z 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej uznaniu swojej odpowiedzialności przez ubezpieczyciela charakter tzw. właściwego uznania roszczenia, obejmującego zasadę odpowiedzialności oraz zaakceptowaną przez ubezpieczyciela wysokość świadczenia. Pociąga ono za sobą ten skutek, że co do elementów uznanych wierzyciel nie musi już udowadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela. Wystarczy, że wykaże, iż do uznania roszczenia doszło. Konsekwencją uznania właściwego jest zmiana rozkładu ciężaru dowodu. Powyższe nie oznacza jednak, żeby po dokonaniu czynności przewidzianej w art. 15 u.d.o., w razie zaistnienia sporu o inne lub dalsze roszczenia ubezpieczonego mające mu przysługiwać w związku z zaistnieniem zdarzenia objętego ochroną, ubezpieczyciel nie mógł zakwestionować zasady swojej odpowiedzialności czy wysokości zgłoszonych przeciwko niemu roszczeń. Takie stanowisko byłoby niemożliwe do zaakceptowania szczególnie na tle stosunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, gdy mający ją ponosić podmiot skutecznie zakwestionował jej przesłanki (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2016 roku, sygn. akt II CSK 251/15 Lex nr 2009502). Jednakże w niniejszej sprawie pozwany nie wykazał za pomocą żadnego dowodu, iż podstawy jego odpowiedzialność za działania spowodowane przez sprawcę zdarzenia z dnia 12 czerwca 2018 roku nie istnieją.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., w przypadku uszkodzenia ciała Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Chodzi tu zarówno o krzywdę rozumianą jako cierpienie fizyczne jak i cierpienie natury psychicznej. Na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 roku, sygn. akt V CKN 909/00). Niedający się wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru oraz wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd jest obowiązany brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników jak: rozmiar, nasilenie i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność następstw wypadku (zeszpecenie, kalectwo), trwałość skutków czynu niedozwolonego, rodzaj wykonywanej pracy, prognozy na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, wiek poszkodowanego i inne czynniki podobnej natury (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. akt III CZP 37/73). Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. W ostatnich latach w orzecznictwie Sądu Najwyższego dochodzi do przełamania tendencji zasądzania tytułem zadośćuczynienia skromnych sum pieniężnych i podkreślane jest, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd przy ustalaniu należnego powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wziął po uwagę okoliczność iż powódka na skutek zdarzenia z dnia doznała urazu głowy, w związku z czym odczuwała cierpienia fizyczne, przebywała przez okres 13 dni na zwolnieniu lekarskim. Następnie odbywała wizyty w poradni chirurgiczno – ortopedycznej, została jej zalecona rehabilitacja, z uwagi na dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa po przedmiotowym zdarzeniu. Przy czym Sąd wziął pod uwagę okoliczność, iż proces leczenia powódki przyniósł poprawę i zostało ono zakończone. Przy czym zarówno powódka jak i świadek A. G., których zeznania Sąd ocenił jako spójne, logiczne i wiarygodne, zeznały, iż powódka nie wymagała pomocy osób trzecich przy czynnościach higienicznych, a świadek A. G. dodatkowo zeznała, iż powódka przez okres 2 tygodni po wypadku zażywała leki przeciwbólowe. Sąd wziął po uwagę także doczuwane przez powódkę cierpienie psychiczne, wskazała ona bowiem, iż przez okres ponad miesiąca po wypadku odczuwała lęk przed jazdą samochodem jako kierowca, wybierała miejsce z tyłu pojazdu, dla pasażera. Obecnie powódka jeździ już samochodem. Po powrocie do pracy ze zwolnienia, powódka w czasie wykonywania pracy jako sprzątaczką także odczuwała dolegliwości bólowe.

Z powyższych względów Sąd uznał, że powódce z tytułu doznanej krzywdy należało się zadośćuczynienie w wysokości 2.000 zł.

Jeśli chodzi o datę początkową naliczania odsetek od w/w kwoty, to zgodnie z linią orzecniczą z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010, sygn. akt II CSK 434/09, zadośćuczynienie za krzywdę, podobnie jak odszkodowanie za poniesioną szkodę stają się wymagalne z chwilą wezwania ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Od tej chwili zdaniem Sądu Najwyższego biegnie termin do odsetek za opóźnienie. Zasada ta doznaje wyjątków wynikających z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z powołanym przepisem, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Dlatego też skoro do pozwany decyzją z dnia 17 września 2019 roku odmówił powódce wypłaty świadczenia to od tego zasadne jest domaganie się przez powódkę odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W ocenie Sądu nie jest przekonywująca argumentacja za zasądzeniem odsetek dopiero od daty wyrokowania. O braku konstytutywnego charakteru wyroków zapadających na tle roszczeń o zadośćuczynienie Sąd Najwyższy wypowiadał się zresztą wielokrotnie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, niepubl.; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, niepubl.).

Wobec tego orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

W pozostałej części powództwo jako wygórowane podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach procesu w punkcie II sentencji wyroku, Sąd orzekł w oparciu o normę art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo stosownie do wyniku sporu. Powództwo uwzględniono w 50%. Po stronie powoda powstały koszty procesu w kwocie łącznej: 1.117,00 zł, w tym 200,00 zł – opłata od pozwu, opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika adwokata w wysokości 900,00 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za adwokackie (Dz.U z 2015 r., poz. 1800 ze zm.). Z kolei po stronie pozwanego powstały koszty w wysokości 917,00 zł, które obejmowały kwotę 900,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem ustalone na podstawie § 2 pkt 3) w/w rozporządzenia oraz opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa - 17,00 zł. Wobec tego, że powódka wygrała proces w 50 %, to należał jej się mu zwrot kosztów procesu w kwocie 558,50 zł o czym orzeczono w punkcie III sentencji wyroku.

Sędzia Beata Kupiec

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.

Dnia 31 marca 2020 roku Sędzia Beata Kupiec